

WOLNY ZWIĄZKOWIEC

BIULETYN INFORMACYJNY
NIEZALEŻNYCH
SAMORZĄDNYCH
ZWIĄZKÓW
ZAWODOWYCH
HUTA KATOWICE

„SOLIDARNOŚĆ”

Nr 18 (wydanie specjalne)

DĄBROWA GÓRNICZA

6 listopada 1980 r.

WYZWOLENIE

11 listopada 1918 roku powstało udziwione wieloletnią trątcją, szkodliwie nowe suwerenne państwo – Rzeczpospolita Polska. Upięknij Jul 82 lata od tego czasu, gdy Dąbrzycki, Piłsudski, Mierosławski tworzyli podwaliny II Rzeczpospolitej 82 lata to w historii narodu niewiele i gdyby nie przeważa brutalnie kontynuacja tych lat teraz należałoby się spodziewać wspaniałych owoców ówczesnego zbiorowego czynu Polaków.

Czesław Świerczyński

Ma on w charakterze wspólnego z czytelnikami zbiorowym robotników Wytęża. Był on przede wszystkim słabo przygotowany: Polska Organizacja Wojskowa w Królestwie Polskim, a potem Legiony Polskie Piłsudskiego oraz działalność dyplomatyczna Paderewskiego nie byłyby w stanie wywołać Polski. Jakiej siły nie wyżyła powstająca Polska się odróżnić, bo dopiero to dwa, mało przeciętne znaczące w dziejach fakty w połączeniu z wydzieleniami przekraczającymi ówczesne ludzkie wyobrażenia – i wojnę światową i Rewolucję Październikową oraz ich pochodną – rewolucję listopadową w Niemczech stworzyły sprzyjające warunki dla narodu Polski! Zestawia Piłsudskiego, Paderewskiego i wielu innych było, że z tych warunków skwapliwie bez wahania skorzystał.

W 82 lata po narodzinach Polski Lech Wałęsa, „Solidarność”, jej sojusznicy, kardynał Stefan Wyszyński, cały naród znowu skwapliwie skorzystał ze sprzyjającej sytuacji uzyskanej przez siebie dla realizacji naszej ideał życia – Polski suwerennej, wolnej, szkodliwie związanej sojusznymi – korzystnymi przetrwać.

Zapamiętajcie te daty: 11.XI. J. Piłsudski narodził z Legionami wyzwał kraj, 17.XI. powołuje rząd, a następnie 22.XI. obwołuje się naczelnikiem państwa. Oto listopadowy początek 20 lat suwerennego państwa polskiego. Dzień podejmujemy tę świętą wielopokoleniową tradycję walki narodowo-wyzwoleńczej i wybijamy się znowu na wolność, suwerenność! Żyćmy mogli wedle własnego uznania robić porządek w swoim przetrzonym kraju!

Bóg jest z nami, z Bogiem my, razem zwyciężymy!

Cz. Ś.

Czesław Miłosz – W PRAJACZACH SWOICH POGRZEBANI

nie miałeś imienia. Emancypacja stała twoim elementem
Andrzej Chmiel

*Pragnął dzień swój, Śnieg szwedzi granic,
Od Peterburga szły z piaskami rasy,
I szepotał kół wami w ich szwach,
Na pilak stygła łwa granicę koralu.
Pewnie w łeb, przegrabił powietrze,
Do ładu waga w porę się ukłóci,
Wierzył jak w świąt, nikt nie po świecie
I był się nocą białą wieleciej pęli.
Car im na przykład obłędem oszabodził,
Pewnie obwołował krótkie i wierszasty,
Północy łowczy do łabryk szwadli?
I w ówce kręgi białej od koralu szary.*

*Złota miał państwo, ale krótko trwało,
Kamień szwedzki pękły w parady,
Złoty w chwale co mogło być cwałem,
I ciał i świąt na świąt nie się kłócił.
Wielki szwedzki wpaść w grany miast,
Prawa im dawał i obywatel obywatel
Pewnie sama w imieniu już wstręta
Wierzył w demnie wpaść, twardo i chwale
Przeklina lud, a bliższy mu spowaga
Ze nigdy nie był tak jak dzień woli,
I ówce szwadli co się w niołbie pęli:
Północy szwadli? Czy zapłoda wpały?
Dni tyżaszony, długi w jakichś ciał,
Szary, nie wieleciej ze już szwadli.*

CZY POLACY MOGĄ
SIĘ WYBIĆ NA
NIEPODLEGŁOŚĆ?

Pytanie to nie raz stawiali Polakom dzieje ich Ojczyzny. A sam naród nigdy nie przestał na nie odpowiadać myślą, pracą i czynem zbrojnym.

W tak postawionym pytaniu ujawnia się coś, co stanowi o sposobie myślenia, o mentalności, o życiu Polaków – organicznie niemal potrzeba bycia wolnym.

Aleksandra Kotłosa

Czy Polacy mogą się wybić na niepodległość? – to jest wezwanie, moralny nakaz, inspiracja wielokrotnego wybijania się na niepodległość.

Mieści się w nim okres od 1795 roku, kiedy opadła Rzeczpospolita szwedzka, do 1918 roku, kiedy powstało znowu niepodległe państwo polskie. Okres 1795–1918 roku dzieję w historii Polski 123 lata niewoli przedzielanej wielkimi tryumfami powstaleczymi.

Nie zniszczyła ta niewola narodowego ducha? Polacy bowiem uwierzyli, że może istnieć naród bez państwa, że można ocałić państwo przechowując: czynność w duchu żyjących – „póki my żyjemy”. Dzięki temu, nasza historia nowolityna zaczyna się nie od rozpacz, lecz od nadziei, nie od poczucia końca i upadku, lecz od wezwania do miejsca i zwycięstwa.¹⁾

Nie można więc się dziwić, że Polacy tak myśleli i czuli: nie tylko przechowali swoją kulturę narodową, ale także ją wzbogacili i umocnili. Swoisty polski fenomen przetrwania nie jest przypadkiem. Korzenie owego dążenia zostały sformułowane w przeszłości.

Rozdzierani granicami zaborów, kształtujący się w różnych odrodkach naukowych, przysiąkający różnymi wpływami kulturowymi Polacy zachowali poczucie wspólnoty narodowej i ponadzaborowej solidarności. Łączyła ich wspólna katolicko-chrześcijańska tradycja, którą wyrażała polska literatura, polska myśl społeczna, polityczna, polska historia, polski język.

Wychowane w tej tradycji pokolenie Polaków było przygotowane do tworzenia struktury państwa niepodległego, całe społeczeństwo było gotowe współtworzyć i decydować o kształcie społeczno-politycznym odrodzonej Ojczyzny.

¹⁾ M. Janin, „... i wlecił kanonier szwadli”. Wstęp do: Redakcja, Rozwrotność powię niepodległościowa Kt. 1979 r.

CZYTELNIKU! Niniejszy numer „W.Z.” nie dlatego nazwaliśmy specjalnym, że ukazuje się w postaci ulotki, lecz, że w całości miał się odnieść do naszej polskiej sprawy – wolności i suwerenności dla uczczenia 62 rocznicy wyzwolenia. Pomoc taką, numer ten otrzymał dzięki ingerencji dyr. Siomkajty, który ponownie nie dopuścił do druku artykułu pt. „Jak zniszczyć naród”, co nas redakcję „W.Z.” obraża, ponieważ naszym konkretnym nie odnosi się ów artykuł do aktualnej rzeczywistości, a jest jedynie swobodnym teoretyzowaniem nad możliwością zniszczenia atakowanego narodu bezkrytycznymi metodami. Artykuł ten został napisany jedynie dla ostrzeżenia narodu polskiego przed jedną z opisanych ewentualności, jaka by się mogła mu przypadkiem przydarzyć.



XXX

„Polacy! Pokazałem wam drogę do niepodległości. Macie wszystko do zwycięstwa odwieść się tylko zwyciężyć!”

(Słowa Tadeusza Kotłuszki, zapisane przez Józefa Pawlikowskiego)

XXX

Lasopól STAFF – OJCZYZNO NASZA

Ojczyzno nasza
Matko kolosalna
Spełniona czesza
Zur i barokowa
Młota stwercy
Kłosa Cę trafiał
Naf sobą ławcał
Włosa kopolaf

Zwa święta serca,
Głizła wółta silg
Przez trójmanofery
Świecen śwacy sławca,
Ma lud twój, stróży
O śniep ci kłopoty,
Złwca dról z góry
Świecen barw ryczy...

(lasopól, 1918)

MYŚLĄC OJCZYZNA...

Ojczyzna – kiedy myślę – wówczas wyrażam siebie i zakorzeniam, mówię mi o tym serce jakby ukryta granica, która ze mnie przebiega ku innym, aby wszystkich ogarnąć w przeszłość dawniejszą niż każdy z nas. Z niej się wyłaniają... gdy myślę Ojczyzna – by zamknąć ją w sobie jak skarb. Pytam wciąż, jak go pomnożyć, jak pozyszczyć tę przeszłość, którą wypełnia.

Karol WOJTYŁA (Poezje i dramaty – Znak Kraków 1980)

„Młoty Zapiskowal” – Biuletyn informacyjny
NSZZ „Solidarność” – Huta Katowice
Szef redakcji: HANNA JANIAK, ANITA KRAWCZYK,
Włodzisław TATKO
tel. wzm. 89-89
tel. zwa. 25-65-88

Wszelkich informacji na temat
NSZZ udziela się pod nr:
62 81-80
84 82-38 fax
28-65-88
81-80 wzm.